

Sygn. akt II Ca 1369/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Monika Końska (spr.)**

Sędziowie: **SO Ewa Piątkowska-Bidas**

SO Teresa Strojnowska

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2014 r. sprawy

z wniosku J. L.

z udziałem K. C., A. S., I. S. i W. S.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestniczki K. C.

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 15 lipca 2013 r., sygn. akt I Ns 806/12

postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie.

II Ca 1369/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z 15 VII 2013r Sąd Rejonowy w Końskich ustalił, że w skład spadku po R. S.i B. S.wchodzą: prawo własności nieruchomości o powierzchni łącznej 0,49 ha położonej w miejscowości B., gmina S., powiat (...)województwo (...), oznaczonej jako działki nr: (...)o pow. 0,2800 ha, (...)o pow. 0,2100 ha – dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Końskich prowadzona jest księga wieczysta nr Rep. KW (...), udział w wysokości 6/30 części w prawie własności nieruchomości o powierzchni łącznej 1,58 ha położonej w miejscowości B., gmina S., powiat (...), województwo (...), oznaczonej jako działki nr:(...)o pow.0,46ha,(...)o pow. 0,62 ha, (...)opow. 0,31ha,(...)o pow. 0,19ha – dla której tytuł prawny uregulowany został aktem własności ziemi nr (...)z dnia 12 listopada 1974 r. wydanym przez Naczelnika Powiatu w K.– nie mającej założonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów; prawo własności nieruchomości położonej w miejscowości M., gmina K., powiat (...), województwo (...), oznaczonej jako działka nr (...)o pow.0,10ha – dla której tytuł prawny uregulowany został aktem własności ziemi nr (...)z dnia 13 kwietnia 1976 r. wydanym przez Naczelnika Miasta i Gminy w K.– nie mającej założonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów; posiadanie nieruchomości o powierzchni łącznej 0,21 ha położonej w miejscowości D., gmina S., powiat (...), województwo (...), oznaczonej jako działki nr:(...)o pow. 0,11 ha,(...)o pow. 0,10ha.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł o następujące ustalenia:

Wnioskiem z dnia 21 sierpnia 2012 r. wnioskodawczyni J. L.(oraz K. C.i I. S.) domagały się zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w miejscowości B.o pow. 0,4900 ha, składającej się z działek nr(...)zabudowanej budynkiem mieszkalnym, a której współwłaścicielami są J. L.w 2/3części i A. S.w 1/3 części. W odpowiedzi na wniosek uczestnik A. S.podniósł zarzut, że sprawa jest sprawą o dział spadku i zniesienie współwłasności po R. S.oraz B. S., po których spadek nabyli dzieci K. C., A. S.i W. S.po 1/3 części. Na podstawie umowy darowizny z dnia 4 lipca 2012 r. K. C.i W. S.przekazali swoje udziały na rzecz J. L.– w nieruchomości składającej się z działek nr (...). Ponadto uczestnik wniósł o ustalenie, że w skład spadku po R. S.i B. S.wchodzą nieruchomości położone w miejscowości B.oznaczone w ewidencji gruntów jako działki nr (...)o pow. 0,21 ha, (...)o pow. 0,28 ha, udział w wysokości 2/15 części we współwłasności działek położonych w B.oznaczonych numerami: (...)o pow. 0,46 ha,(...)o pow. 0,62 ha, (...)pow. 0,31 ha oraz (...) o pow. 0,19 ha.

W dniu 4 grudnia 2012 r. K. C.złożyła w Sądzie Rejonowym w Końskich wniosek stwierdzenie zasiedzenia z dniem 31 grudnia 2007 r.: udziału 1/3 części należącego do A. S.w nieruchomości położonej w B., składającej się z działek nr (...), udziału w 1/15 części należącej do A. S.i udziału 1/15 części należącej do W. S.w nieruchomości o numerach działek: (...), nieruchomości o numerach działek: (...)i (...)udziału 1/3 części należącej do A. S.i 1/3 należącej do W. S.w nieruchomości o numerze działki:(...)- na skutek upływu czasu, przeszło 36 lat posiadania i użytkowania. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 r. sygn. akt I Ns 1191/12 Sąd Rejonowy w Końskich zarządził połączenie tej sprawy (o zasiedzenie) do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą toczącą się przed Sądem Rejonowym w Końskich z wniosku J. L.o zniesienie współwłasności. Postanowieniem z dnia 25 lutego 2013 r. sąd Rejonowy w Końskich wyłączył do odrębnego rozpoznania wnioski K. C.o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności działek nr (...) (z uwagi na fakt, że stan prawny powyższych działek nie jest uregulowany, wobec czego krąg uczestników byłby szerszy niż sprawy o dział spadku).

R. i B. S. byli małżonkami. Z małżeństwa pochodziły dzieci, tj.: K. C., W. S. i A. S..

Na podstawie Aktu Własności Ziemi nr (...)z dnia 12 marca 1976 r. wydanego przez Naczelnika Miasta i Gminy w S., R. S.stała się właścicielem działek gruntu, oznaczonych numerami (...)o pow. 0,7300 ha położonych w B.. Aktualnie powierzchnia działki nr (...)wynosi 0,2800 ha, zaś działki (...)– 0,2100 ha. Działka nr (...)jest zabudowana. Posadowiony jest na niej budynek mieszkalny, w którym mieszkali małżonkowie R.i B. S., a aktualnie zamieszkuje K. C..

Na podstawie umowy pisemnej z dnia 27 listopada 1979 r. B. S.sprzedał działkę nr (...)pow. 0,2400 ha na rzecz Rolniczej Spółdzielni (...)w G.z siedzibą w G..

Na podstawie Aktu Własności Ziemi nr (...)z dnia 12 listopada 1974 r. wydanego przez Powiatową Komisję przy Naczelniku Powiatu w K.: Z. K.w 2/30 części, A. G.w 5/30 części, H. M.w 5/30 części, F. R.w 6/30 części, K. C.w 6/30 części, R. S.w 6/30 części, stały się współwłaścicielami działek gruntu oznaczonych numerami (...)o pow. 1,6000 ha położonych w B.. Aktualnie działki (...)o pow. 1,6000 ha odpowiadają działkom (...)(pow. 0,4600 ha),(...)(pow. 0,6200 ha),(...)(pow. 0,3100 ha) i (...)(pow. 0,1900 ha) – o pow. łącznej 1,5800 ha.

Na podstawie Aktu Własności Ziemi nr (...)z dnia 13 kwietnia 1976 wydanego przez Naczelnika Miasta i Gminy w K., R. S.stała się właścicielem działki gruntu oznaczonej numerem (...)o pow. 0,10 ha położonej w W.Gm. K.. Aktualnie działce nr (...)o pow. 0,1000 ha odpowiada działka nr(...)o pow. 0,1000 ha położona w M..

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2002 r. w sprawie sygn. akt I Ns 363/02 (z wniosku K. C.) Sąd Rejonowy w Końskich stwierdził, że:

-spadek po R. S. nabyli: mąż B. S. w 1/4 części oraz dzieci A. S., W. S. i K. C. po 1/4 części;

-spadek po B. S. nabyły dzieci: A. S., W. S. i K. C. po 1/3 części,

-spadek po J. C. nabyły: żona K. C. w 1/2 części i córka J. L. w 1/2 części.

Na podstawie umowy darowizny z dnia 4 lipca 2012 r. sporządzonej przed notariuszem C. S.w kancelarii notarialnej w K.za nr Rep.(...)K. C.i W. S.darowali swoje udziały w działkach nr (...)położonych w B., J. L., córce K. C..

J. L.jest właścicielką działek nr(...), które sąsiadują z działkami nr(...) tworząc całość gospodarczą.

Małżonkowie R.i B. S., w czasie trwania swojego małżeństwa użytkowali i korzystali z działek objętych postępowaniem. W szczególności, oboje pracowali do chwili śmierci R. S.w 1977 r. Ponadto zamieszkiwali w domu usytuowanym na działce nr (...)Z uwagi na wiek małżonków, w co raz to szerszym zakresie z nieruchomości rodziców zaczęła korzystać ich córka K. C.. Po śmierci R. S., B. S.użytkował działki już ograniczonym zakresie. Dodatkowo, kilka lat przed swoją śmiercią doznał wypadku, przecinając sobie rękę na pile tarczowej. W związku z powyższym ograniczył swoją aktywność, jednak aż do chwili swojej śmierci był samodzielny i mieszkał sam, korzystając okresowo z doraźnej pomocy córki K. C.. W pracach polowych pomagał również J. C.– mąż K.. Małżonkowie C.mieli wóz oraz konia, które wykorzystywali w pracach polowych. Wspólne prace prowadzone były do lat 1983-1985, czyli jeszcze przez kilka lat po śmierci J. C.. W kilka lat po śmierci męża K. C.zaprzestała prac polowych.

K. C. początkowo nie interesowała się działkami zalesionymi. W związku z zachodzącymi przypadkami kradzieży drzewa uczestniczka ok. 10 lat temu zaczęła się nimi interesować. W roku 2011 K. C. zleciła wycięcie części drzew z działek leśnych. Z wycinki pozyskano 23m³ oraz 35m³ drewna, o łącznej wartości ok. 8.000 zł.

Uczestnicy W. S. i A. S. pomagali rodzicom do chwili, gdy wspólnie z nimi zamieszkiwali przed odbyciem służby wojskowej. W. S. został powołany do służby wojskowej w 1965 r. a następnie w 1968 r. ożenił się i przeprowadził do swojej żony. Do domu rodziców już nie powrócił i nie interesował się pozostałymi działkami. A. S. mieszkał z rodzicami do 1970 r. kiedy został powołany do służby wojskowej. W latach 1972 – 1977 (do śmierci matki) przyjeżdżał do B. dość często; nawet co tydzień. Pomagał matce w pracach polowych i przy gospodarstwie. Po śmierci R. S., uczestnik A. S. przyjeżdżał już rzadziej (2-3 razy do roku), natomiast w tym czasie żyjący jeszcze B. S. odwiedzał syna A. w jego miejscu zamieszkania. Przyjeżdżając do D. A. S. odwiedzał i zatrzymywał się u swojej siostry K. C.. Rodzeństwo pozostawało dobrych relacjach.

W latach dziewięćdziesiątych A. S. przeprowadzał prace remontowe dachu domu po rodzicach. Pomagał mu brat W. S.. K. C. informowała brata A. zamiarze przeprowadzenia się do domu po rodzicach.

Po śmierci małżonków S., sprawami urzędowymi dotyczącymi działek po rodzicach zajmowała się K. C.. Dotyczy to w szczególności kwestii podatkowych związanych z własnością nieruchomości. Decyzje i nakazy płatnicze wystawiane były aż do roku 2006 na R. S.; od 2007 r. adresatem decyzji płatniczych była K. C.. Kwoty podatku uiszczane były przez K. C..

Działki nr: (...)o pow. 0,1100 ha i (...)o pow. 0,1000 ha położone w D., pozostawały w samoistnym posiadaniu R. S.. Nie posiadała ona jednak tytułu własności do tej nieruchomości.

W ocenie sądu, nie doszło do zasiedzenia przez K. C. udziałów we współwłasności wskazywanych przez nią nieruchomości.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić kwestię wstępną. Podniesiony przez uczestnika A. S. „zarzut”, że sprawa nie jest sprawą o zniesienie współwłasności, a istocie sprawą o dział spadku po małżonkach S., jest uzasadniony. W sytuacji, gdy tytuł prawny do rzeczy związany jest z instytucją spadkobrania, właściwym sposobem wyjścia ze współwłasności jest postępowanie o dział spadku.

Roszczenie K. C. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie udziałów w prawie własności nieruchomości, mogło być rozpoznawane jedynie w niniejszej sprawie o dział spadku.

Zgodnie z art.684 k.p.c. skład i wartość spadku podlegającego podziałowi ustala sąd. Natomiast na podstawie art.685 k.p.c. w razie sporu o istnienie uprawnienia do żądania działu spadku, jak również w razie sporu między

współspadkobiercami o to, czy pewien przedmiot należy do spadku, sąd spadku może wydać postanowienie wstępne. Spór, jaki zaistniał między uczestnikami związany z kwestią ewentualnego nabycia własności udziałów przez zasiedzenie jest najbardziej typowym sporem między współspadkobiercami. Zakresem art. 685 k.p.c. objęte są jednak jedynie te sprawy, gdy spór o zasiedzenie dotyczy wyłącznie kręgu spadkobierców. Inaczej jest w przypadku działek o nr: (...)i(...). Spadkodawcy – małżonkowie S. nie dysponowali tytułem własności do w/w działek, wobec czego sprawa o zasiedzenie musi toczyć się z udziałem właścicieli, a więc osób spoza kręgu spadkobierców. Zostało natomiast wykazane, że działki nr (...) stanowiły przedmiot posiadania R. S.. Przy ustalaniu składu spadku uwzględnia się takie nieruchomości, których posiadaczem samoistnym był spadkodawca, mimo że jego tytuł własności nie został wykazany. Co do zasady dział spadku powinien obejmować przedmioty, które istniały w chwili otwarcia spadku, i które istnieją w chwili dokonywania działu.

Nie ulega wątpliwości, w świetle materiału dowodowego, że K. C. była posiadaczem nieruchomości objętych żądaniem stwierdzenia zasiedzenia. Korzystała z tych działek jeszcze za życia małżonków S., w ramach pomocy rodzicom, a następnie jako spadkobierczyni, a jednocześnie sąsiadka gruntów odziedziczonych po rodzicach. Jest wszakże oczywistym, że nie była jedynym właścicielem nieruchomości, którymi dodatkowo byli A. S. i W. S.. Należy zauważyć, że sposób korzystania z nieruchomości przez uczestniczkę, nie zmienił się po śmierci R. S. ani po śmierci B. S.. Wbrew odmiennej ocenie K. C., nie sposób było, w ocenie sądu, w stanie faktycznym sprawy, wskazać takiego momentu, który mógłby być początkowym okresem biegu terminu zasiedzenia. W szczególności nie jest nim data śmierci R. S. (7 sierpnia 1977 r.) już tylko z tego powodu, że żył wówczas B. S., który zamieszkiwał na jednej z działek i korzystał z pozostałych. Jeszcze za życia B. S. nie zaszła żadna zmiana, która mogła stanowić dla otoczenia wyraźny sygnał o zamiarze K. C., władania rzeczą wyłącznie dla siebie. W szczególności nie stanowi tego opłacanie podatków w imieniu pozostałych współwłaścicieli. Nawet, gdyby przyjąć za początek biegu terminu do zasiedzenia chwilę śmierci B. S. (27 lutego 1983 r.), to ma rację uczestnik A. S., gdy twierdzi, że zgłoszenie przez niego wniosku o dokonanie działu spadku, przerwało bieg terminu zasiedzenia.

Data, która ewentualnie może stanowić początek biegu terminu do zasiedzenia (wobec działki (...)) może być rok 2002, kiedy K. C. wprowadziła się do domu, w którym kiedyś mieszkali jej rodzice. Taki okres jest jednak niewystarczający do stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie.

Nie sposób również odmówić racji uczestnikowi A. S., gdy wskazuje on na niespójność stanowiska uczestniczek J. L. i K. C.. W pierwotnie złożonym wniosku o zniesienie współwłasności jako współwłaściciela wskazywały A. S., by w kolejnym wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie twierdzić, że utracił on własność na rzecz K. C., na skutek zasiedzenia.

Apelacje od postanowienia wniosły J. L. i K. C..

Obie wnioskodawczynie domagały się zmiany postanowienia i stwierdzenia, że opisane w nim nieruchomości nie wchodzi w skład spadku po R. S. i B. S., zarzucając błędy w ustaleniach faktycznych polegające na

1. przyjęciu, że K. C. nie zmanifestowała woli władania nieruchomościami szczegółowo opisanymi w dyspozytywnej części postanowienia wyłącznie dla siebie, względem otoczenia oraz pozostałych współwłaścicieli nieruchomości po śmierci spadkodawczyni R. S., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie dowodzi, że uczestniczka poprzez zachowania polegające na wyłącznym użytkowaniu nieruchomości, w tym poprzez wybudowanie na działce nr (...) w miejscowości B. budynku gospodarczego służącego do przechowywania siana, wykonywaniu czynności związanych z regulowaniem płatności z tytułu podatku od nieruchomości, jak również sprawowaniu zarządu nad całością działek bez informowania pozostałych współwłaścicieli dała wyraźny sygnał władania rzeczą wyłącznie dla siebie;

2. przyjęciu, że B. S. prowadził działalność związaną z gospodarką rolną oraz korzystał z działek objętych niniejszym postępowaniem jeszcze po śmierci żony R. S. w 1977 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są o tyle zasadne, że pozwoliły Sądowi odwoławczemu na uchylenie zaskarżonego postanowienia, niezależnie od zasadności podnoszonych zarzutów.

Zaskarżone postanowienie zapadło przedwcześnie.

Prawdą jest, że w myśl przepisu art. 685kpc w razie sporu o to, czy pewien przedmiot należy do spadku, sąd może wydać postanowienie wstępne. W zależności o stanu faktycznego sprawy może ono ustalać skład spadku albo rozstrzygać konkretne wnioski.

Sąd Rejonowy decydując się na postanowienie o treści sformułowanej w sentencji ustalił przedmioty majątkowe, które jego zdaniem wchodziły w skład spadków po R. S. i B. S.. Co oczywiste, w postanowieniu wymienione są przedmioty, które należały do spadków zarówno na dzień ich otwarcia, jak i na dzień wydania zaskarżonego postanowienia. Sentencja postanowienia w ogóle nie odnosi się do wniosku K. C. o stwierdzenie zasiedzenia wszystkich przedmiotowych nieruchomości (lub udziałów w ich współwłasności). Jakkolwiek w uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy prowadzi rozważania dotyczące zasadności tego wniosku, jednak wywody uzasadnienia nie mogą zastąpić orzeczenia zamieszczonego w sentencji. Na skutek przyjętej redakcji postanowienia wstępnego Sąd Rejonowy ustalił aktualny na dzień orzekania skład obu spadków, nie rozstrzygając zasadności wniosku o zasiedzenie i w istocie zamykając drogę do orzeczenia w przedmiocie tego wniosku. W tym znaczeniu zaskarżone postanowienie, choć formalnie dopuszczalne zapadło przedwcześnie, gdyż jego wydanie winno być poprzedzone rozstrzygnięciem kwestii prejudycjalnej, to jest orzeczeniem w przedmiocie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia.

Dodatkowo co do działek o numerach (...) co do których spadkodawcy nie legitymowali się tytułem prawnym sąd stwierdził, że do spadków należy jedynie ich posiadanie. Tymczasem wniosek o stwierdzenie nabycia ich własności przez

K. C. został wyłączony do odrębnego rozpoznania i nie można wykluczyć, że zapadnie tam postanowienie stwierdzające, że to spadkodawcy nabyli własność przez zasiedzenie, a wówczas ta własność, a nie posiadanie wchodzić będzie w skład spadków, co pozostawałoby w sprzeczności z treścią zaskarżonego postanowienia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie (art. 386§4kpc), gdyż jego ewentualne wydanie musi być poprzedzone rozstrzygnięciem wniosku K. C. o stwierdzenie zasiedzenia.

SSO. M. Kośka SSO E. Piątkowska-Bidas SSO T. Strojnowska